

## Wiecznie Drugi

O.S.T.R.

To drugi track LP dają zawsze tu prestiż  
MC, o których drugi track jest najlepszy  
Wiem że to napawa komercje  
Ten drugi track jest przekleństwem  
Tych pierwszych, po pierwsze nie w tym tu sens jest  
Brudne bębny za breakiem, (co) tu gdzie wersy są wszędzie  
Te projekty, ich serce, każdy walczy o pensje  
To drugi track u wielu singli a ja jeszcze nie wiem  
Czy ten track nawet wyjdzie na CD  
Nie o blokach i cudach, nie o laskach  
Klubach, nie mam złota jak Pudzian  
Wole gruby rap i baki szyb kanabinol  
To jest drugi track i za tym styl zjarany bo  
Moje bugi, baty, blanty dziś definicją  
Płonie w tuby grafik mamy bit za rodziną  
Drugi track, ma być w formie gdzie refren  
Nie chcę tej formy tutaj refren jest brechtę  
Rozdepczę ten refren, nie przebrnę przez refren  
Bo refren nasuwa słuchaczowi sugestie  
A refren, ty a gęba z plakatu  
Masz mi zaufać to nie cel tego tracku  
Budzi niesmak jak nie znasz ta gęba tak patrze  
Gębę bym kupił gdybym znał jej charakter  
Daje Tobie to co mogę dać,  
Stale płonie bo to ogień panie zmienia czas,  
Zalew monet to co człowiek nie ma sam wydał,  
Jeśli nawet to do mnie mam że to dobro leży w nas  
Drugi track mógłby być tutaj dissem  
Pieprzyć nienawiść, nikomu nie odpiszę  
Punchy nie ćwiczę nie muszę bo scena  
Ma tu miłość do liter, ja mam miłość w literach  
Powraca na zdaniach zajawka ma mega flow  
To kwestia pisania, mania grania teraz bo  
Samogłoski to siostry, spółgłoski to bracia  
Mamy swój alfabet niczym z polski mafia  
Parafia na batkach atak liter tu na rap  
Zamiata tabaka lata liter gruby snuff  
Zamieniamy świat w rymy ja DJ Haem  
I odtąd drugi track czyli rap ponad skalę

Kolejny drugi track ej senior co masz PC  
Potraktuj ten rap jak do tracku trzeciego przejście  
Co to za miejsce? ŁDZ bro, jeszcze jedno,  
Stary, przez ten stres to mamy przester wers  
Bo gramy wiecznie gdzieś ziom zanim zechcesz mieć  
Zmieniamy serce w dźwięk, membrany w flavor  
Kto ma zdrowy rozsądek? Haem, Ostry, Kochan  
Z płyt rozrywamy folię, drugi track możesz o nim zapomnieć  
To nie nie nasz, chyba że lubisz rap co kultywuje zbrodnie  
Znanych spraw, spróbuj wypisać rękojmię  
Zacząć strajk a i tak ten rap należy do mnie  
Bo go mam tak jak spodnie na sobie, przy sobie nie ważne  
Zamiast drugiego tracku w bani zrobię Ci jazdę  
Poważnie nie poważny z płytą bez drugiego tracku  
Ale z przejściem na trzeci z wprowadzeniem tematu  
Podaruj światu siebie jak umiesz  
Co powinienem mówić bym wiedział że zrozumiesz?